

# Działka w kieszeni legalnie?

Data publikacji: 9.09.2009 0:00

**Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało nowe założenia do projektu nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jak twierdzi ministerstwo, obecnie obowiązujące przepisy nie ograniczyły użycia narkotyków w Polsce i nie przyczyniły się do skutecznego ścigania dilerów, a z osób uzależnionych uczyniły przestępców, chociaż narkomania uznawana jest za chorobę**

Mimo, że część czytelników podziela zdanie Przemka\*, mieszkańca jednej z cieszyńskich miejscowości - ***Moim zdaniem narkotyki lekkie w nieznacznej ilości powinny zostać zalegalizowane ponieważ są tak samo szkodliwe jak alkohol czy papierosy, które w większości przypadków, bardziej szkodzą zdrowiu. Sam lubię sobie czasem „przypalić” i wiem, że w tym stanie nie jestem w stanie zrobić rzeczy gorszych niż po wypiciu paru piw. Myślę że pozytywnym skutkiem legalizacji było by wzbogacenie się państwa poprzez nałożenie akcyzy na te środki.*** – to ministerstwu nie chodzi o całkowitą legalizację tzw. miękkich narkotyków a o stworzenie instrumentów prawnych, które umożliwią sprawniejsze ściganie handlarzy narkotyków i pozwolą kierować na terapię osoby uzależnione.

W tym projekcie, uważa ministerstwo, powinien się znaleźć przepis dający prokuratorowi i sądowi możliwość zaniechania ścigania, w pewnych sytuacjach, osób posiadających nieznaczne ilości środków odurzających przeznaczonych na własny użytek, jeżeli pomogą one np. organom ścigania w schwytaniu handlarzy narkotyków. Rozważane jest także wprowadzenie przepisu, który nałoży na prokuratora i sąd obowiązek zbierania informacji na temat używania przez podejrzanego (oskarżonego) środków odurzających lub substancji psychotropowych. W tym wypadku chodzi o to, aby wobec osób uzależnionych bądź zażywających narkotyki efektywniej stosować zasadę „leczyć zamiast karać”. W takim wypadku zmiany które proponuje ministerstwo umożliwią aby podejrzanego (oskarżonego) kierować na leczenie.

Marcin z Cieszyna pyta natomiast - ***czy zliberalizowanie prawa nie spowoduje takiej sytuacji, że diler zamiast nosić kilka działek, będzie miał tą określoną ilość i co? wtedy będzie się tłumaczył, że na użytek własny i co? będą go badać, czy jak? Zatrzymywanie każdego, czy zmuszanie do detoksu - jest trochę bez sensu, ale trzymanie w więzieniach narkomanów (którzy owszem dla działki wiele złego mogą zrobić - kradzieże czy niszczenie mienia) też jest trochę dziwne, skoro są bardziej „kryminogenne światki przestępcze”. Moim zdaniem wszystko należy robić z głową i dokładnie wszystko przemyśleć.***

Miejmy nadzieję, że przygotowywane nowe regulacje prawne będą na tyle przemyślane, że nie okaże się że wprowadzi się kolejne przepisy, które nie będą możliwe do wyegzekwowania. Walka z narkomanią i uzależnieniami jakimikolwiek, wymaga rozwiązań całościowych i systemowych a nie zmiany tylko kilku przepisów.

W związku z niedawno pojawiającymi się informacjami nt prowadzenia samochodu pod wpływem substancji odurzających [pisaliśmy: [4 osoby zatrzymane za posiadanie narkotyków](#)] warto także odnotować, że 25 czerwca 2009 r. ruszyła ogólnopolska kampania społeczna Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii - **Brałeś? Nie jedź! Po narkotykach rozum wysiada**. Jej celem jest uświadomienie młodzieży, że prowadzenie samochodu pod wpływem narkotyków może skończyć się tragicznie, i to nie tylko dla kierowcy, ale także dla pasażerów i innych uczestników ruchu drogowego. Z badań przeprowadzonych na potrzeby kampanii wynika bowiem, że dla młodych ludzi negatywny wpływ narkotyków na zdolność kierowania pojazdem nie jest tak oczywisty i jednoznaczny, jak w przypadku alkoholu.

zobacz spot kampanii:

[PL]

\*Imiona rozmówców zostały zmienione